

Sygn. akt **OS 22/2018**

## **POSTANOWIENIE**

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (...) r.

w składzie:

Przewodniczący: r.pr. Urszula Nieborak

Sędziowie r.pr. Anna Jakubowska-Rybczyńska - sprawozdawca  
r.pr. Barbara Dubiel

Protokolant aplikant radcowski – Barbara Olech

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu (...) r. sprawy ze skargi (...), (...) i (...) na postępowanie radcy prawnego (...) na skutek odwołania z dnia (...) r., doręzonego w dniu (...) r., od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (...) r., sygn. akt RD-(...) o umorzeniu dochodzenia

postanawia:

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz w zw. z art. 74<sup>1</sup> ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 2115) utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego o umorzeniu dochodzenia

Przewodniczący:

Urszula Nieborak

Członkowie:

Anna Jakubowska-Rybczyńska Barbara Dubiel

## **UZASADNIENIE**

Na posiedzeniu jawnym w dniu (...) roku Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie rozpoznał sprawę ze skargi (...), (...) i (...) na postępowanie radcy prawnego (...) na skutek odwołania wniesionego w dniu (...) roku od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (...) roku, sygn. akt RD-(...) o umorzeniu dochodzenia.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie ustalił, co następuje:

Pismem datowanym na dzień (...) roku Pani (...), Pani (...) oraz Pan (...) wnieśli skargę na działania r. pr. (...) - adresując ją do Krajowej Rady Radców Prawnych - zarzucając wspomnianemu przypisanie w odpowiedzi na pozew w sprawie z powództwa (...) toczącej się przed Sądem Rejonowym w (...) I Wydział Cywilny sygn. akt I C (...) ojcu powoda (...),

matce powoda (...) oraz członkom zarządu spółki (...) (...) i (...) udziału w procederze przestępczym bez posiadania jakichkolwiek dowodów czy wyroków przeciwko nim. Skarżący zacytowali zdanie zawarte na stronie 9 odpowiedzi na pozew sporządzonej przez r. pr. (...): „... żona dłużnika i matka powoda – (...) jest w niej jedynym współnikiem tylko na zasadzie tzw. „słupa” (osoby podstawionej), tak samo jak na zasadzie „słupa” w spółce tej członkami zarządu jest Pani (...) i Pan (...) ...”, które w ich odczuciu miało charakter upokarzający. W uzasadnieniu skarżący podkreślili, że powszechnie wiadomym jest, iż słowo „słup” użyte w tym kontekście świadczy jak najgorzej o osobie, którą tym mianem określono, a wręcz kreuje taką osobę na przestępcę. W celu ukazania negatywnego znaczenia słowa „słup” skarżący przytoczyli definicję tego słowa zaczerpniętą z powszechnie dostępnej strony internetowej tj. wikipedii, gdzie słowo to odniesiono do określenia osoby fizycznej użytej przez przestępców podczas oszustw gospodarczych. W skardze zwrócono również uwagę na niepochlebne znaczenie określenia kogoś słowem „słup” w oparciu o publikacje, gazety i Internet bez przytoczenia konkretnych przykładów. Zdaniem skarżących użycie określenia „słup” w odpowiedzi na pozew sporządzony przez radcę prawnego godzi w ich dobre imię, jak i ich firmy (...), a ponadto upokarza ich. Skarżący podnieśli, że użycie takich określeń (jak też innych określeń używanych w odpowiedzi na pozew – jednak bez wskazania przez skarżących konkretnych fragmentów) godzi w godność urzędu radcy prawnego. Wobec powyższego skarżący domagali się przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego wobec r. pr. (...) oraz jednoznacznych przeprosin. Jednocześnie nie wykluczyli wystąpienia przeciwko radcy prawnemu na drogę sądową.

Powyższa skarga została przekazana przez Krajową Izbę Radców Prawnych do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie pismem datowanym na (...) roku,.

Na skutek wniesionej skargi Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, pismem z dnia Z (...) roku, zwrócił się do skarżących z prośbą o przesłanie kopii pisma procesowego podpisanego przez r. pr. (...) złożonego do sprawy sygn. akt I C (...), na które powołali się w treści skargi – co zostało przez skarżących wykonane pismem z dnia (...) roku. Jednocześnie Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zwrócił się do r. pr. (...) o pisemne ustosunkowanie się do treści skargi.

Odpowiadając na wniesioną skargę r. pr. (...), w piśmie z dnia (...) roku wyjaśnił, że podniesione w skardze zarzuty dotyczące naruszenia przez niego zasad etyki zawodu radcy prawnego nie znajdują oparcia w stanie faktycznym sprawy. Radca prawny przyznał, iż w imieniu Syndyka Masy Upadłościowej (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej prowadzi postępowanie w Sądzie Rejonowym w (...), jak również, że w odpowiedzi na pozew użył

zwrotu „słup”, jednak w żadnym razie jego działanie nie miało na celu obrażenia kogokolwiek. Dodatkowo radca prawny podkreślił, że sformułowanie „słup” nie jest obraźliwe, bowiem funkcjonuje również powszechnie w języku prawniczym jako określenie pewnych zachowań czy też postaw, które właśnie uwypuklił w piśmie procesowym.

Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie postanowieniem z dnia (...) roku, sygn. akt RD (...) odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie uznając, że analiza treści skargi, pisma r. pr. (...) oraz dokumentów zgromadzonych w sprawie nie pozwala przyjąć, że r. pr. (...) dopuścił się naruszenia zasad etyki zawodowej będących podstawą jego odpowiedzialności dyscyplinarnej. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie przyjął, że ocena treści odpowiedzi na pozew sporządzonej przez r. pr. (...) w sprawie o sygn. akt I C (...) nie pozwala przyjąć, że intencją jej autora było obrażenie czy naruszenie dobrego imienia skarżących. W uzasadnieniu postanowienia wyjaśniono, że celem użycia terminu „słup” było jedynie wskazanie na istnienie pewnego zjawiska występującego w spółkach, które polega na podstawianiu w charakterze wspólników czy członków organów osób, które jedynie figurują w takim charakterze, faktycznie jednak tych funkcji nie pełniąc, a treść pisma radcy prawnego wskazuje, że właśnie w tym znaczeniu użyte zostało słowo „słup”, co potwierdza również wskazanie obok tego wyrazu w nawiasie rozumienia jako „osoby podstawionej”. Powyższe w ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie przesądziło, że termin „słup” nie został użyty w takim kontekście w jakim upatrują to skarżący powołując się na definiowanie tego terminu w znaczeniu obraźliwym. Podsumowując, Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie przyjął, że użycie przez radcę prawnego słowa „słup” w odpowiedzi na pozew nie wykracza poza dopuszczalne granice wolności słowa i było uzasadnione rzeczową potrzebą obrony reprezentowanego przez niego interesu, a w zachowaniu r. pr. (...) brak jest znamion przewinienia dyscyplinarnego.

Od powyższego postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie skarżący, pismem datowanym na (...) roku, wnieśli odwołanie zarzucając *„błędną ocenę materiałów dowodowych i pochopną odmowę wszczęcia dochodzenia wobec radcy prawnego (...)”*. W uzasadnieniu odwołania skarżący przytoczyli treść art. 38 ust. 1 oraz 4 i 5 Kodeksu etyki oraz art. 12 ust. 3 kodeksu etyki, w oparciu o które w ich ocenie należy rozpatrywać zachowanie radcy prawnego. Skarżący powołali także orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 19 lipca 1978 roku, sygn. akt I CR 254/78; wyrok z dnia 19 października 1989 roku, sygn. akt II CR 419/89; wyrok z dnia 20 kwietnia

2006 roku, sygn. akt IV CSK 2/06) odnoszące się do kwestii naruszenia dóbr osobistych przeciwnika klienta przez profesjonalnego pełnomocnika oraz rzeczowej potrzeby, jak również orzecznictwo Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury (orzeczenie z dnia 11 grudnia 1999 roku, WSD 19/99; z dnia 18 kwietnia 2015 roku, WSD 12/15; z dnia 21 maja 2011 roku, WSD 120/10; z dnia 9 marca 1963 roku, WKD 16/63) odnoszące się do zachowania umiaru w wypowiedziach pisemnych pełnomocników.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie postanowieniem z dnia (...) roku, sygn. akt OS 14/2016 uchylił w całości postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (...) roku, natomiast sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu postanowienia Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie uznał, że postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie o odmowie wszczęcia dochodzenia było przedwczesne, a sprawa nie została wyjaśniona w sposób wyczerpujący. Zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie oceniając pismo radcy prawnego z dnia (...) roku sporządzone w ramach świadczonej pomocy prawnej nie zinterpretowano w sposób dogłębny przesłanki „rzeczowej potrzeby” zawartej w art. 11 ust. 1 ustawy o radcach prawnych. W uzasadnieniu postanowienia zwrócono także uwagę, że zachodziła potrzeba uzupełnienia danych zawartych w skardze poprzez przesłuchanie w charakterze świadków skarżących oraz przesłuchanie r. pr. (...) na okoliczność czy sformułowania zawarte w odpowiedzi na pozew w prowadzonej przez radcę prawnego sprawie były uzasadnione i konieczne oraz czy istniała rzeczowa potrzeba ich użycia. Dopiero bowiem na tej podstawie można dokonać oceny, czy sformułowania użyte przez r. pr. (...) w piśmie procesowym z dnia (...) roku były uzasadnione rzeczową potrzebą i konieczne.

W konsekwencji powyższego Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie postanowieniem z dnia (...) roku wszczął dochodzenie o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w związku z art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, w trakcie którego zgromadzono dowody wskazane przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie.

Świadek (...) podczas przesłuchania w dniu (...) roku podtrzymała wszystkie zarzuty zawarte w skardze pod adresem r. pr. (...). Wskazała, że bardzo uraziły ją słowa radcy prawnego, a z powodu wykonywania zawodu od (...) roku wie jak w obrocie gospodarczym jest traktowane słowo „słup”. Wskazała, że radca prawny w odpowiedzi na pozew użył

sformułowania, że świadek jako członek zarządu Spółki (...) jest w niej osobą podstawioną, niejako fikcyjną, czyli tzw. „słupem”. Z zeznań świadka (...) wynika, że w Spółce (...) Sp. z o.o. pełni funkcję członka zarządu od roku (...) roku i jednocześnie jest tam zatrudniona na umowę o pracę na stanowisku głównej księgowej, nie bierze natomiast żadnego udziału w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w (...), sygn. akt I C (...). O użyciu przez r. pr. (...) sformułowania dowiedziała się od Pani (...), która jest udziałowcem w spółce. Pani (...) podkreśliła, że branża w której działa jest specyficzna, oparta na zaufaniu i renomie, dlatego każde słowo wypowiedziane w charakterze negatywnym może ważyć na działalności spółki. Zeznała również, że pracuje w spółce po 12 godzin dziennie, prowadzi dział finansowo – kadrowy, podejmuje decyzje jako członek zarządu i ciąży na niej z tego tytułu odpowiedzialność. Natomiast najbardziej zabolą ją użycie sformułowania że jest „słupem” bo sugeruje, że „nic nie robi”.

Świadek (...) podczas przesłuchania w dniu (...) roku również podtrzymała wszystkie zarzuty zawarte w skardze pod adresem r. pr. (...). Podniosła, że nie widzi związku (...) sp. z o.o., jej roli w tej spółce oraz roli członków zarządu ze sprawą o sygn. akt I C (...). Zeznała, że w (...) Sp. z o.o. jest jedynym wspólnikiem i co prawda nie pełni funkcji w organach spółki, ale pracuje na jej rzecz na podstawie umowy zlecenie jako inspektor ds. nadzoru i kontroli, jak również zajmuje się sprawami kadrowymi. Świadek podkreślił, że sformułowanie użyte w odpowiedzi na pozew przez radcę prawnego jest gołosłowne, oszczercze i krzywdzące oraz godzące w dobre imię spółki, członków jej zarządu i świadka jako jedynego wspólnika tej firmy, natomiast jej działalność musi się opierać na zaufaniu. Pani (...) wskazała, że jej mąż – (...) nie pełni w spółce żadnych funkcji, nie pracuje w spółce, a współpraca (...) Sp. z o. o. z (...) jest oparta tylko na umowie pomiędzy tą spółką z spółką (...), w której (...) jest Prezesem Zarządu.

Świadek (...) także podtrzymał wszystkie zarzuty zawarte w skardze pod adresem r. pr. (...) podczas przesłuchania w dniu (...) roku. Podkreślił, że czuje się znieważony i obrażony przez r. pr. (...), który w piśmie procesowym skierowanym do Sądu Rejonowego w (...) sformułował w stosunku do jego osoby stwierdzenie, że pełni w spółce funkcję „słupa” czyli osoby podstawionej, odbieranej powszechnie jako przestępca. Wyjaśnił, że z postępowaniem sądowym nie ma żadnego związku i nie wie dokładnie czego postępowanie dotyczy. Zeznał, że w Spółce (...) Sp. z o.o. pełni funkcję Prezesa Zarządu od (...) roku, wcześniej – od (...) roku pełnił funkcję Wiceprezesa Zarządu, a spółka zatrudnia ponad 200 osób oraz prowadzi działalność (...). Z zeznań tego świadka wynika, że uczestniczy on czynnie w działalności spółki – podpisuje setki dokumentów, podejmuje decyzje,

przeprowadza narady, telekonferencje, itp. i na tę okoliczność złożył do akt sprawy dokumenty świadczące o jego roli w spółce. Nazywanie go „słupem” jest w jego ocenie obraźliwe, a radca prawny przekroczył pewne granice czym naruszył zasady etyki zawodowej i za to powinien ponieść odpowiedzialność określoną przepisami prawa.

W dniu (...) roku Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie postawił r. pr. (...) zarzut, że: w piśmie procesowym stanowiącym odpowiedź na pozew z dnia (...) roku, złożonym do sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w (...) I Wydział Cywilny pod sygn. I C (...), przekraczając granice rzeczowej potrzeby, użył pod adresem (...), (...) i (...) sformułowania dla nich obraźliwego poprzez następujące stwierdzenie: *„Na chwilę obecną analogiczną działalność prowadzi spółka (...) Sp. z o.o. co do której wręcz narzuca się stwierdzenie, że żona Dłużnika i matka Powoda- (...) jest w niej jedynym wspólnikiem tylko na zasadzie tzw. „słupa” (osoby podstawionej), tak samo jak na zasadzie „słupa” w spółce tej członkami zarządu jest Pani (...) i Pan (...)”*, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 38 ust. 1, art. 38 ust. 4 i art. 38 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014r.). Przesłuchany w dniu (...) roku w charakterze obwinionego radca prawny (...) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego. Podkreślił: *„Personalnie żadnego z uczestników nie nazwałem „słupem”, przytoczyłem jedynie przykład zachowań mających miejsce w niniejszej sprawie, o czym świadczą używane przeze mnie sformułowania „tzw.” oraz „tak samo jak na zasadzie”*. Radca prawny wyjaśnił, że używając słowa „słup” w piśmie procesowym złożonym do sprawy I C (...) przytoczył jedynie przykład zachowań mających miejsce w niniejszej sprawie, jego zamiarem nie było obrażenie skarżących, a jedynie wskazanie kontekstu i mechanizmu działania dłużnika (...). Dodatkowo podkreślił, że w sprawie złoży wyrok zapadły w sprawie o sygn. akt I C (...) wraz z uzasadnieniem, a także dodatkowe dowody świadczące o braku intencji urażenia kogokolwiek.

Mając na uwadze zobowiązanie radcy prawnego złożone w trakcie przesłuchania w dniu (...) roku Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie pismem z dnia (...) roku wezwał r. pr. (...) do złożenia w terminie 7 dni od otrzymania pisma wszelkich wniosków dowodowych w sprawie ze skargi (...), (...) i (...) pod rygorem pominięcia.

W odpowiedzi na powyższe zobowiązanie radca prawny wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów wymienionych w piśmie datowanym na dzień (...) roku na okoliczności w nim wskazane.

Pismem datowanym na (...) roku skarżący (...) wniósł o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka (...) na okoliczność współpracy z (...) sp. z o.o. w (...) oraz jego wpływu na działalność spółki kierowanej przez Zarząd (...) sp. z o.o. w (...). Z kolei pismem datowanym na dzień (...) roku skarżący (...) wniósł o dołączenie do akt sprawy dokumentów wskazanych w pkt 1-13 tego pisma.

Podczas przesłuchania w dniu (...) roku świadek (...) zeznał, że nie współpracuje ze spółką (...) sp. z o.o., nie ma ze spółką żadnej umowy, ani umowy o pracę, ani zlecenia. Właścicielem wspomnianej spółki jest natomiast żona świadka (...). Świadek podkreślił, że sformułowania użyte przez r. pr. (...) są według niego bulwersujące i szczególnie dla niego bolesne.

Pismem z dnia (...) roku Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie wezwał r. pr. (...) do przedłożenia dowodów z dokumentów zawnioskowanych w piśmie z dnia (...) roku akt postępowań sądowych opisanych w tym piśmie.

Z kolei pismem datowanym na dzień (...) roku skarżący zwrócili uwagę na konieczność rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, podtrzymali dotychczas prezentowane stanowisko oraz poinformowali o możliwości złożenia skargi do Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Ministra Sprawiedliwości w przypadku zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Pismem datowanym na dzień (...) roku r. pr. (...) przedłożył kolejne dokumenty w sprawie oraz wniósł o przeprowadzenie dowodów z dokumentów wskazanych w piśmie obrazujących przebieg sporu sądowego pomiędzy stronami zawisły przed Sądem Rejonowym w (...) pod sygn. akt I C (...).

Dnia (...) roku, sygn. akt RD (...) Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie postanowił umorzyć dochodzenie na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (pkt 1 postanowienia), a następnie po uprawomocnieniu się postanowienia w zakresie punktu 1 wystąpić do Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z wnioskiem o udzielenie radcy prawnemu (...) ostrzeżenia w trybie art. 66 ustawy o radcach prawnych wraz ze zobowiązaniem do przeproszenia pokrzywdzonych, w związku z popełnieniem przez niego przewinienia mniejszej wagi, określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 38 ust. 4 i art. 38 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego Załącznik do

uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.) – pkt 2 postanowienia.

Dokonując zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie podkreślił, iż nie jest kwestionowane, że r. pr. (...) w odpowiedzi na pozew, sporządzonej do sprawy sygn. akt I C (...), toczącej się przed Sądem Rejonowym w (...) użył następującego stwierdzenia: *„Na chwilę obecną analogiczną działalność prowadzi spółka (...) Sp. z o.o. co do której wręcz narzuca się stwierdzenie, że żona Dłużnika i matka Powoda- (...) jest w niej jedynym współnikiem tylko na zasadzie tzw. „słupa” (osoby podstawionej), tak samo jak na zasadzie „słupa” w spółce tej członkami zarządu jest Pani (...) i Pan (...)”*. Tym samym, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego oceny wymagało, czy użycie takiego stwierdzenia było w realiach sprawy uzasadnione (występowała uzasadniona potrzeba jego użycia) oraz czy użyta przez radcę prawnego forma przekazania treści, które były konieczne dla obrony reprezentowanego interesu, była właściwa. Powyższe w ocenie Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie miało przesądzające znaczenie dla przyjęcia, czy zachowanie radcy prawnego wypełnia znamiona przewinienia dyscyplinarnego.

Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zwrócił uwagę, że o tym, czy wypowiedzi radcy prawnego są uzasadnione rzeczową potrzebą, decydują okoliczności i charakter konkretnej sprawy, ochrona interesów mocodawcy i wymagające odparcia argumenty strony przeciwnej. W tym właśnie kontekście zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zauważyć należało, że sporne stwierdzenie zostało użyte w odpowiedzi na pozew w postępowaniu z powództwa przeciwegzekucyjnego (o zwolnienie spod egzekucji), w którym r. pr. (...) reprezentował pozwanego wierzyciela. W uzasadnieniu postanowienia podkreślono, że charakter takiego rodzaju sprawy oraz obrona interesów reprezentowanej strony w takim postępowaniu wymagają niekiedy odwołania się do okoliczności związanych z szeroko pojętą działalnością dłużnika, w szczególności jego zachowań w odniesieniu do jego majątku, podejmowania przez niego decyzji gospodarczych, prowadzonej działalności i spraw majątkowych. Wobec powyższego, zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zasadnym było odwołanie się przez radcę prawnego (...) w odpowiedzi na pozew do przedstawienia tego rodzaju działań dłużnika, które doprowadziły go do wniosku, że faktycznie działalnością spółki (...) Sp. z o.o. kieruje dłużnik (...), a co z kolei mogło mieć znaczenie także dla wykazania, że zajęte w postępowaniu egzekucyjnym ruchomości kupił (...), a nie jego syn (...). Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców



Prawnych w Lublinie przyjął, że w tym właśnie kontekście procesowym zostało przez r. pr. (...) użyte sformułowanie „słup” pod adresem skarżących. Dlatego też zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie o ile charakter sprawy uzasadniał podniesienie przez radcę prawnego argumentów uzasadniających wpływ dłużnika na działalność Spółki (...) Sp. z o.o. i odwołanie się do historii jego działalności gospodarczej i udziału w różnych spółkach, o tyle wątpliwości budzić już może, czy konieczne i niezbędne było użycie określenia „słup” dla wykazania powyższych okoliczności, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W uzasadnieniu wyjaśniono, że słowo „słup” używane jest m.in. na określenie osoby, która jedynie firmuje dane przedsięwzięcie gospodarcze, faktycznie się w to przedsięwzięcie nie angażując. Materiał dowodowy zebrany w dochodzeniu wykazał, że skarżący nie pełnią jedynie biernej roli w Spółce (...) Sp. z o.o., lecz podejmują faktyczne czynności wynikające z przypisanej im funkcji w Spółce.

W kontekście powyższych okoliczności, dokonując oceny zachowania radcy prawnego Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie uznał, że r. pr. (...) naruszył art. 38 ust. 4 i ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014r.). W świetle tych przepisów radca prawny odpowiada za formę i treść pism procesowych i innych dokumentów przez siebie sporządzonych w związku ze świadczoną pomocą prawną, zaś w swoich wystąpieniach powinien zachować umiar i takt. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zwrócił uwagę, że powyższe przepisy nakładają na radcę prawnego obowiązek doboru takich określeń, które cechuje umiar i oględność, w szczególności, gdy chodzi o sformułowania odnoszące się do osób, ich cech czy zachowań. Podkreślono również, że radca prawny powinien unikać sytuacji, w których użyte przez niego sformułowania mogłyby – chociażby hipotetycznie – być dla kogoś obraźliwe. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie uznał, że w świetle okoliczności sprawy zachowanie r. pr. (...) należy ocenić w kategoriach przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi. O mniejszej wadze przewinienia dyscyplinarnego świadczy w ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie w szczególności fakt, że intencją r. pr. (...) nie było obrażenie skarżących, zaś celem użycia terminu „słup” było wskazanie na istnienie pewnego zjawiska występującego w spółkach, które polega na podstawianiu w charakterze wspólników czy członków organów osób, które jedynie figurują w takim charakterze, faktycznie jednak tych funkcji nie pełniąc, co z kolei było uzasadnione potrzebą wykazania pewnego mechanizmu działania dłużnika (...). Użycie przez r. pr. (...) słowa „słup” w takim znaczeniu potwierdza

umieszczenie obok słowa: „słup” w nawiasie: „osoba podstawiona”. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zwrócił także uwagę, że słowo „słup” używane jest aktualnie stosunkowo często, zarówno w debacie publicznej, w retoryce dziennikarskiej, a także przez osoby pełniące funkcje publiczne (por. wypowiedzi członków tzw. Komisji Weryfikacyjnej), co spowodowało jego upowszechnienie, spopularyzowanie i utratę jakiegoś szczególnie oszczerczego charakteru. Używane jest ono w różnych kontekstach i znaczeniach choć może być rozumiane negatywnie, to nie w aż tak obraźliwym znaczeniu, jak to odbierają skarżący. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie podkreślił, że termin ten nie oznacza wcale przypisywanie osobie określanej mianem „słupa” prowadzenia działalności przestępczej, bowiem ocena, czy dane sformułowanie ma charakter obraźliwy, oszczerczy, itp. musi być oceną zobiektywizowaną, uwzględniającą powszechny, typowy odbiór i rozumienie znaczenia danego pojęcia; nie może być to ocena subiektywna, uwzględniająca indywidualny poziom wrażliwości konkretnej osoby. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie wyraził pogląd, że w obiektywnym odbiorze pojęcie „słup” może być odbierane negatywnie (choć niekoniecznie obraźliwie) i dlatego też radca prawny nie powinien takiego terminu użyć, w szczególności bez dogłębnego sprawdzenia, czy rzeczywiście osoby, pod adresem których terminu tego używa, istotnie funkcjonują jedynie w charakterze figurantów, osób podstawionych, firmujących tylko formalnie działalność innego podmiotu. Jednocześnie w ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie r. pr. (...) miał natomiast prawo wywodzić w postępowaniu w sprawie I C (...), że dłużnik – (...) ma faktyczny wpływ na działanie Spółki, jeśli było to potrzebne dla zwalczania powództwa egzekucyjnego i konieczności wykazania pewnych mechanizmów działania dłużnika, które zdaniem radcy prawnego miały znaczenie w tej sprawie. Jednakże zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie dla wykazania powyższych okoliczności radca prawny powinien pominąć użycie terminu kontrowersyjnego, jakim jest termin „słup”, lecz uzasadnić je w sposób „opisowy”. Dlatego Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie stanął na stanowisku, że w tym zakresie radca prawny nie dochował obowiązku zachowania taktu i umiaru w wypowiedzi.

Podsumowując, Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, dokonując oceny zachowania r. pr. (...) uznał, iż wystarczającą formą reakcji na jego przewinienie dyscyplinarne będzie udzielenie ostrzeżenia, o którym mowa w art. 66 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych. Powołany przepis daje możliwość zakończenia sprawy o przewinienie dyscyplinarne bez konieczności występowania do Sądu Dyscyplinarnego z wnioskiem o ukaranie w sytuacji popełnienia przewinienia mniejszej wagi

lub gdy w świetle okoliczności sprawy będzie to wystarczającym środkiem dyscyplinującym radcę prawnego. Zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, tzw. ostrzeżenie dziekańskie będzie w sprawie niniejszej stanowić adekwatną reakcję na zachowanie r. pr. (...). Skutkiem powyższego była więc decyzja o umorzeniu dochodzenia w sprawie przeciwko r. pr. (...), a po uprawomocnieniu się tego postanowienia – wystąpienie do Dziekana Rady OIRP w Lublinie z wnioskiem o udzielenie r. pr. (...) ostrzeżenia oraz o zobowiązanie go do przeproszenia skarżących na podstawie art. 66 ust. 2 ustawy o radcach prawnych.

Od powyższego postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie pismem datowanym na (...) roku skarżący wnieśli odwołanie wnosząc o uchylenie postanowienia i wymierzenie r. pr. (...) jednej z kar przewidzianych w art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych. Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucili: *„naruszenie art. 17 § 1 pkt 3 KPK poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, a co za tym idzie umorzenie dochodzenia, poprzez uznanie znikomej społecznie szkodliwości czynu popełnionego przez r. pr. (...), podczas gdy okoliczności sprawy nie pozwalają dojść do takiego wniosku”* oraz *„brak uzasadnienia, na jakiej podstawie Rzecznik doszedł do wniosku, że społeczna szkodliwość czynu była znikoma”*. W uzasadnieniu odwołania skarżący podnieśli, że w przypadku stwierdzenia przez organ procesowy zaistnienia znikomego stopnia społecznej szkodliwości organ procesowy zobowiązany jest do wskazania przyczyn i przekonującego uzasadnienia powodów decydujących o zasadności umorzenia wszczętego postępowania, a zaskarżone postanowienie w ocenie skarżących warunku tego nie spełnia. Dodatkowo skarżący podkreślili, że Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie nie zauważa, że określenie „słup” we wskazanych przez organ przypadkach występuje zawsze w kontekście podejrzenia jakiejś działalności przestępczej, co powoduje, że osoba tak nazwana zawsze pokazana jest w negatywnym świetle. W oparciu o powyższe skarżący zarzucili wewnętrzną sprzeczność zaskarżonemu postanowieniu *„gdyż z jednej strony stwierdza on, [przyp. Rzecznik] że takie określenie pojawia się przy okazji różnych przestępstw lub afer politycznych, a jednocześnie twierdzi, że nie ma „aż tak obraźliwego znaczenia”*. Zdaniem skarżących Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie nie zauważył także, że celem użycia przez radcę prawnego terminu „słup” w konkretnej sprawie i konkretnym kontekście było zasugerowanie, że to konkretnie skarżący są słupami, a nie że takie zjawisko występuje w ogóle. W uzasadnieniu odwołania skarżący podkreślili, że społeczna szkodliwość czynu powinna być rozpatrywana nie ogólnie, ale w odniesieniu do konkretnej sytuacji, dlatego też mając na uwadze małe środowisko (tj. miasto), w którym żyją skarżący oddziaływanie oskarżeń jest znacznie mocniejsze niż w przypadku dużych miast. Powyższe powoduje u

skarżących uzasadnione odczucie poniżenia i naruszenia ich dóbr osobistych. W ocenie skarżących oskarżeniem o bycie „słupami” radca prawny mógł się przyczynić do pogorszenia tego zaufania w lokalnej opinii publicznej oraz utraty wiarygodności, co z kolei może mieć skutki w postaci zniechęcenia klientów do współpracy ze spółką. Uwzględniając powyższe skarżący podkreślili, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można dojść do wniosku, że sugestia, iż zarządzający spółką ochroniarską są „słupami” miała niską szkodliwość społeczną, a insynuacja radcy prawnego miała konsekwencje nie tylko w zakresie dóbr osobistych skarżących, ale także może mieć realne konsekwencje finansowe dla spółki, zwłaszcza w małym środowisku.

Rozpoznając sprawę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zważył, co następuje:

Odwołanie, a ściślej zarzuty w nim sformułowane nie zasługują na uwzględnienie.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie przyjął i podzielił w całości ustalenia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie poczynione w toku przeprowadzonego postępowania, co skutkowało umorzeniem dochodzenia w niniejszej sprawie. Zasadnym jest również rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2 zaskarżonego postanowienia o umorzeniu postępowania dotyczące wystąpienia - po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu dochodzenia - do Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z wnioskiem o udzielenie radcy prawnemu (...) ostrzeżenia w trybie art. 66 ustawy o radcach prawnych wraz ze zobowiązaniem do przeproszenia pokrzywdzonych, w związku z popełnieniem przez niego przewinienia mniejszej wagi określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 38 ust. 4 i art. 38 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.).

Zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie nie ulega wątpliwości, iż rzeczowa potrzeba użycia słowa „słup” przez r. pr. (...) w realiach niniejszej sprawy została przekroczona i to nikt inny tylko radca prawny odpowiada za formę i treść pism procesowych sporządzanych w związku ze świadczoną pomocą prawną.

Należy zauważyć, że powszechnie w doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że wykonując czynności zawodowe, w szczególności sporządzając określone pisma w imieniu mandanta, radca prawny może w sposób swobodny dobierać treść i formę wypowiedzi, byleby nie przekraczać granic wyznaczonych w tym przepisie. Tym samym wypowiedzi radcy prawnego zawarte w pismach formułowanych w imieniu mandanta nie mogą stanowić podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej, jeżeli pozostają w granicach prawa i rzeczowej potrzeby ocenianej w kontekście całokształtu sprawy, w której czynność ta była podejmowana. *A contrario* radca prawny nadużywa przyznanej mu ustawowo wolności słowa i pisma, jeżeli posługuje się sformułowaniami, które wykraczają poza granice określone przepisami prawa i rzeczową potrzebą.

W orzecznictwie sądów dyscyplinarnych – na które uwagę zwrócili również skarżący w toku niniejszego postępowania – przyjęto, że przy ocenie, czy obrona interesów klienta uzasadniała określoną wypowiedź i w konsekwencji wynikała z rzeczowej potrzeby

decydujące znaczenie mają charakter sprawy i jej okoliczności, do których zalicza się m.in. takie jak żądania i argumenty przeciwnika w sporze, które wymagają odparcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku, sygn. akt IV CSK 2/06).

Odnosząc się do okoliczności niniejszej sprawy Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie doszedł do przekonania, że określenie niejako zachowania dotyczącego skarżących w sprawie sądowej „słupami” czy „osobami podstawionymi” jest nadużyciem wolności słowa i pisma, gdyż przekracza granice określone przepisami prawa i rzeczą potrzebą wynikającą z okoliczności konkretnej sprawy. Użyte przez radcę prawnego słowa suponują jakoby skarżący dopuścili się obejścia prawa celem uniknięcia skutecznej egzekucji, suponują zachowania które są domniemaniem radcy prawnego działającego jako pełnomocnika Syndyka Masy Upadłościowej (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej. Zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie okolicznością, która uzasadnia zastosowanie środka dyscyplinarnego jest to, iż opinia dotycząca innej osoby, a w szczególności przeciwnika procesowego, powinna być wyrażona w powiązaniu z twierdzeniami faktycznymi i dowodami, nie może być natomiast gołosłowną i niemającą oparcia w prezentowanym materiale sprawy. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zwraca uwagę, że użycie sformułowania „słup” w piśmie procesowym stanowiącym odpowiedź na pozew było stanowczo przesadzone i zawierało negatywne nastawienie czy też ocenę w stosunku do określonych osób, jak i zachowań których dotyczyło. Niemniej w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie te wszystkie okoliczności wyczerpują znamiona przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi, a przewidziany w zaskarżonym postanowieniu w pkt 2 środek jest wystarczającą formą reakcji na przewinienie dyscyplinarne radcy prawnego. Wobec powyższego nie można podzielić tym samym stanowiska prezentowanego w uzasadnieniu odwołania, które koncentruje się głównie na kwestii umorzenia dochodzenia z powodu znikomej szkodliwości czynu. Uwypuklić należy jak na wstępie, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie podzielił ustalenia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, iż po stronie radcy prawnego doszło do przewinienia dyscyplinarnego, jednakże jego charakter w okolicznościach badanej sprawy uzasadnia zastosowanie określonego środka dyscyplinarnego jakim jest ostrzeżenie dziekańskie oraz zobowiązanie radcy prawnego do przeproszenia skarżących. Powyższe jest również zgodne z żądaniem skarżących bowiem w skardze z dnia (...) roku wskazano: *„Domagamy się przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego wobec pana (...) oraz jednoznacznych przeprosin”*. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że podczas przesłuchania w dniu (...) roku (...) zeznał: *„Wszystko podtrzymuję, co zeznałem – nie leży w moim charakterze żądać ukarania pana (...), brakuje mi tylko od niego słowa „przepraszam”*. *Takie przeprosiny też powinny się znaleźć w aktach postępowania państwa (...)*”. Powyższe zostało podkreślone również przez świadka (...) przesłuchanego w dniu (...) roku: *„Sprawy by nie było, gdyby mecenas (...) po ludzku przeprosił za to co napisał i wycofał się z tego (...). Gdyby przeprosił, powiedział, że się zagalopował, wycofał się z tego, to żadnej sprawy by nie było”*.

Jednocześnie mając na uwadze treść uzasadnienia odwołania skarżących należy zaznaczyć, że uznanie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie przewinienia dyscyplinarnego po stronie radcy prawnego jako

przewinienia mniejszej wagi nie wyklucza możliwości dochodzenia przez skarżących rekompensaty za szkodę jeśli taka została działaniem (deliktem) radcy prawnego wyrządzona, czy też zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych skarżących, jeśli rzeczywiście do takiego naruszenia doszło. Nie można bowiem zapominać, że postępowanie dyscyplinarne ma na celu dokonanie oceny zgodności zachowania radcy prawnego z bezwzględnie obowiązującymi go przepisami prawa, jednakże nie sięga tak dalece i nie ma na celu dokonania oceny tego postępowania w kierunku ustalenia wyrządzenia ewentualnej szkody o charakterze majątkowych czy też niemajątkowym.

Podsumowując, rozstrzygnięcie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie w przedmiocie umorzenia dochodzenia w sprawie ze skargi (...), (...) i (...) na postępowanie radcy prawnego (... odpowiada w pełni przepisom prawa mającym zastosowanie w niniejszej sprawie.

W myśl treści art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 2115) w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Zgodnie z art. 17 § 1 pkt 3 Kodeksu postępowania karnego nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy społeczna szkodliwość czynu jest znikoma. Z kolei art. 437 § 1 Kodeksu postępowania karnego stanowi natomiast, że po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części. Dotyczy to odpowiednio rozpoznania środka odwoławczego od uzasadnienia orzeczenia.

Mając na uwadze podniesione okoliczności Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie orzekł jak w sentencji postanowienia.

### **Pouczenie**

Zgodnie z art. 426 § 1 Kodeksu postępowania karnego w związku z art. 74<sup>1</sup> ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 2115) niniejsze postanowienie jest ostateczne i nie służy od niego prawo wniesienia odwołania do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.

Przewodniczący:

Urszula Nieborak

Członkowie:

Anna Jakubowska-Rybczyńska

Barbara Dubiel